

WIOSNA na łące usiadła na chwilę,

Otoczyły ją w krąg motyle

Ona odpocząć jedynie tu chciała

Wszak pracy wiele już miała.

„A one szeptały i wciąż powtarzały:

„- Daj kwiatów, daj kwiatów nam więcej.

„Więc wstała zmęczona, nieco pochylona

„Unosząc powoli swe ramię ...

Jej suknia zielona, haftem jest zdobiona

Rękawy z jedwabnych koronek

W warkoczach ma kwiaty wplecione.

Z lewego rękawa już kwiatów gromada

Wypływa wprost na tę łąkę

W słońca promieniach świat cały się zmienia

Motyle się cieszą i ludzie..-

WIOSNA

Rozglądnij się dookoła - to wiosna nas woła.
Zapach wiosny niesie ciepły wiatr,
Młodych listków woń.
W ciemnej zieleni traw- kępy stokrotek biel.
Były już krokusy, wiatr nimi bawił się,
Zawilce w jednej chwili kolorem wabiły swym
Były przebiśniegi- zanim słońce stopiło śnieg
A teraz złote kaczeńce swą żółcią mienią się.
Pachną już narcyzy, żonkile dorównują im.
Wkrótce zakwitną konwalie, jaśminy i bzy
Zakochem się ja. Zakochasz się TY.
A w sadach będzie biało, zielony będzie gaj.
Ach ten MAJ !

PRZYJAŹŃ

Na białej chmurce, na tle błękitu
Płynę powoli każdego świtu.
Ze mną jest bagaż ciężki i smutny
W kufrze zamknięty na cztery spusty.
Co to za bagaż ?
I gdzie go wiozę ?
To Twoje smutki, to Twoje żale
Uzasadnione, niepotwierdzone,
Winą obarczasz cały Twój świat.
Czy miałeś rację? - pokaże czas.
Z tego kuferka nic nie przenika
- wszak mnie masz za powiernika.-.